

W ramach nowelizacji pakietu rozporządzeń regulujących dofinansowanie inwestycji samorządowych z *Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020*, resort rozwoju wsi zaproponował korekty w przepisach dotyczących dróg lokalnych. Do projektu nowelizacji rozporządzenia drogowego wpłynęło najwięcej (dwadzieścia jeden) uwag. Choć konsultacje prowadzone były w niekorzystnym świąteczno-noworocznym okresie, a dodatkowo ministerstwo przeznaczyło na nie tylko dziesięć dni. Trzeba jednak przyznać, że zmiany są korzystne dla wnioskodawców.

Po pierwsze, czy w ogóle jest jeszcze czym dzielić?

Z informacji przekazanych przez przedstawicieli departamentu rozwoju obszarów wiejskich Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wynika, że średnio w kraju na drogi lokalne wydano już ponad 80 proc. alokacji PROW, a umowy zostały już zawarte. Wydaje się więc, że właściwie nie ma już czym dzielić. Jednak w poszczególnych województwach stan wydatkowania jest różny, poza tym mogą jeszcze pojawić się oszczędności po przeprowadzonych przetargach. Na styczniowym posiedzeniu zespołu ds. obszarów wiejskich Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, przedstawiciele strony samorządowej zaapelowali do ministerstwa, aby zwiększyło alokację budżetu programu na drogi lokalne. Zastępca dyrektora departamentu rozwoju obszarów wiejskich, odpowiedzialnego za PROW, Mieczysław Paradowski, poinformował, że w ostatnim pakiecie zmian w programie, które zgłoszone zostały do Komisji Europejskiej nie zawarto takich wniosków. Ale nie wykluczył ich w kolejnych przeglądach rocznych, w roku bieżącym i przyszłym.

Droga ma zapewnić dostęp do obiektu publicznego, także dopiero budowanego

Związek Powiatów Polskich wnioskował o rozszerzenie kryterium wyboru projektów, o których mówi §11 rozporządzenia, dotyczącego zapewnienia poprzez wykonanie dofinansowanej inwestycji bezpośredniego dostępu do obiektu publicznego. ZPP zaproponował dodanie także opcji zapewnienia dostępu do obiektu, którego budowa się rozpoczęła (w rozumieniu przepisów budowlanych). Ministerstwo zgodziło się na tę korektę. Ale dodało warunek, że budowa zostanie zakończona przed dniem złożenia wniosku o płatność końcową. W argumentacji urzędników resortu to kryterium miało na celu promowanie operacji, które zapewniają dostęp do budynków użyteczności publicznej już istniejących. Na wniosek ZPP rozszerzono zapis, ale warunek dodano, ponieważ urzędnicy obawiają, że premiowanie samego rozpoczęcia budowy budynku użyteczności publicznej może prowadzić do rozpoczynania budowy tylko i wyłącznie w celu uzyskania dodatkowych punktów w ocenie projektu drogowego.

Aby wykluczyć sytuację, kiedy wnioskodawca deklaruwałby, że operacja zapewni dostęp do budynku użyteczności publicznej, co ostatecznie nie nastąpiłoby, należy zweryfikować zrealizowanie deklaracji złożonej na etapie wniosku. W przeciwnym wypadku pierwotne założenie, że operacja ma zapewnić dostęp do budynków użyteczności publicznej, może nie zostać osiągnięte (tak jak w przypadku operacji, które nie osiągnęły punktów za to kryterium). A wnioskodawca niezasłużenie otrzymałby punkty za spełnienie tego kryterium. W opinii resortu punktowane powinno być rzeczywiste zapewnienie dostępu do budynków użyteczności publicznej. Do tych, które już istnieją i do tych, które powstaną do dnia zakończenia realizacji operacji. A wnioskodawca powinien mieć pełną świadomość konsekwencji za deklaracje bez pokrycia. Zostanie to podkreślone w uzasadnieniu do rozporządzenia oraz ma być również przedmiotem stosownych postanowień w umowie o przyznaniu pomocy zgodnie. Zatem zadeklarowanie spełnienia tego warunku przez wnioskodawcę powinno być poprzedzone analizą możliwości wywiązania się z niego na późniejszym etapie.

Łączenie z drogą o wyższej kategorii

Brzmienie kryterium premiującego inwestycje na drogach łączących się z drogą o wyższej kategorii zostało w projekcie nowelizacji zmodyfikowane. Intencją resortu jest preferowanie budowy lub przebudowy dróg łączących się z drogą kategorii wyższej w sposób bezpośredni lub poprzez inny, niedofinansowany odcinek tej drogi. Mazowiecki urząd marszałkowski zaproponował korektę brzmienia kryterium: *Odcinek drogi objęty operacją łączy się z drogą o wyższej kategorii bezpośrednio lub przez odcinek tej samej drogi nie będący przedmiotem operacji, o ile parametry techniczne odcinka nie będącego przedmiotem operacji po jej zrealizowaniu będą co najmniej takie same jak parametry techniczne odcinka drogi będącej przedmiotem operacji.* Argumentowano, że dzięki takiej modyfikacji kryterium po zrealizowaniu inwestycji cała droga (zarówno odcinek dofinansowany, jak i nie objęty operacją) będzie miała zbliżone parametry techniczne. Wykluczy to sytuacje, w których odcinek niemodernizowany będzie miał gorsze parametry niż ten objęty operacją. I wykluczy również sytuacje, w których odcinek drogi objęty operacją byłby połączony z drogą wyższej kategorii poprzez kilka dróg. Ministerstwo zgodziło się z tą argumentacją.

Rozpoczęcie inwestycji niemożliwe przed podpisaniem umowy

Mazowiecki urząd marszałkowski zaproponował, by wprowadzić możliwość rozpoczęcia realizacji operacji przed podpisaniem umowy o dofinansowanie. Ministerstwo nie przyjęło propozycji ze względu na konieczność ograniczania tzw. efektu deadweight, czyli inaczej rzecz ujmując, by dofinansowywane były tylko przedsięwzięcia uzasadnione ekonomicznie. Dlatego operacja może realizowana dopiero po podpisaniu umowy przyznania pomocy. Przy czym z wyłączeniem kosztów ogólnych, bo te mogą być ponoszone od 1 stycznia 2014 r.).

Budowa to też rozbudowa

Związek Powiatów Polskich sugerował wpisanie wprost, że finansowana może być również rozbudowa drogi. Argumentowano, że *Prawo budowlane* definiuje budowę, jako wykonywanie obiektu budowlanego, a także jego odbudowę, rozbudowę, nadbudowę. Ministerstwo stwierdziło, że skoro w ustawie jest tak wprost napisane, to nie ma potrzeby doprecyzowania zapisu kryterium w rozporządzeniu.

Zmiana nawierzchni też możliwa

Z uwagi na to, że zmiana nawierzchni drogi jest również istotnym elementem poprawy bezpieczeństwa i komfortu jej użytkowników, Związek Powiatów Polskich zaproponował, by przywrócić zapis „*lub zmiany nawierzchni drogi*” usunięty przez ministerstwo w projekcie nowelizacji z pkt 2 §5, mówiącego o kosztach kwalifikowanych. W tym przypadku resort nie zmienił zdania i uzasadniał, że brak jest legalnej definicji „zmiany nawierzchni drogi”. Ale podkreślono, że rozporządzenie nie wyklucza operacji, w ramach których będzie następowała zmiana nawierzchni drogi, bowiem może być ona przeprowadzona w ramach budowy lub przebudowy drogi, co szczegółowo zostało opisane w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia.

Sporna gęstość zaludnienia, kogo powinno preferować to kryterium - gminy podmiejskie czy peryferyjne?

Dłuższą dyskusję na posiedzeniu zespołu wywołało krajowe kryterium gęstości zaludnienia. Związek

PROW: zmiany w finansowaniu dróg lokalnych

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: poniedziałek, 22, styczeń 2018 17:24

Jarosław Komża

Odłony: 1907

Powiatów Polskich, wspierany przez przedstawiciela Związku Gmin Wiejskich, postulował, by złagodzić jego treść. Padły argumenty, że dotychczasowe i proponowane jego wartości preferują, w sposób zamierzony lub niezamierzony przez autorów, gminy podmiejskie, bo one są bardziej zaludnione. Tymczasem większość obszarów wiejskich to obszary peryferyjne, które wymagają wsparcia i powinny być jego głównym beneficjentem. A nie spełniają one wymogów osiągnięcia 75 proc. średniej gęstości zaludnienia w regionie. Nie mówiąc o przekroczeniu tego poziomu, by wniosek otrzymał 1 dodatkowy punkt. Tym bardziej nie ma mowy o przekroczeniu 125 proc. średniej regionalnej, by wniosek otrzymał dodatkowe 2 punkty.

Ministerstwo nie zgodziło się na całkowitą zmianę kryterium, ale złagodziło nieco oczekiwania. W wyniku korekt jeden punkt otrzyma wniosek realizowany w gminie, której gęstość zaludnienia przekracza połowę średniej regionalnej. A dwa punkty przyznawane mają być za przekroczenie 75 proc. średniej wojewódzkiej. Strona samorządowa apelowała o zasadniczą modyfikację kryterium w kierunku jednoznacznego preferowania gmin o niższym stopniu zaludnienia. Są to bowiem obszary peryferyjne, mniej zasobne, a często zmarginalizowane. Ostatecznie ustalono powrót do tej kwestii przy okazji kolejnego wniosku MRiRW do KE o zmiany w programie.